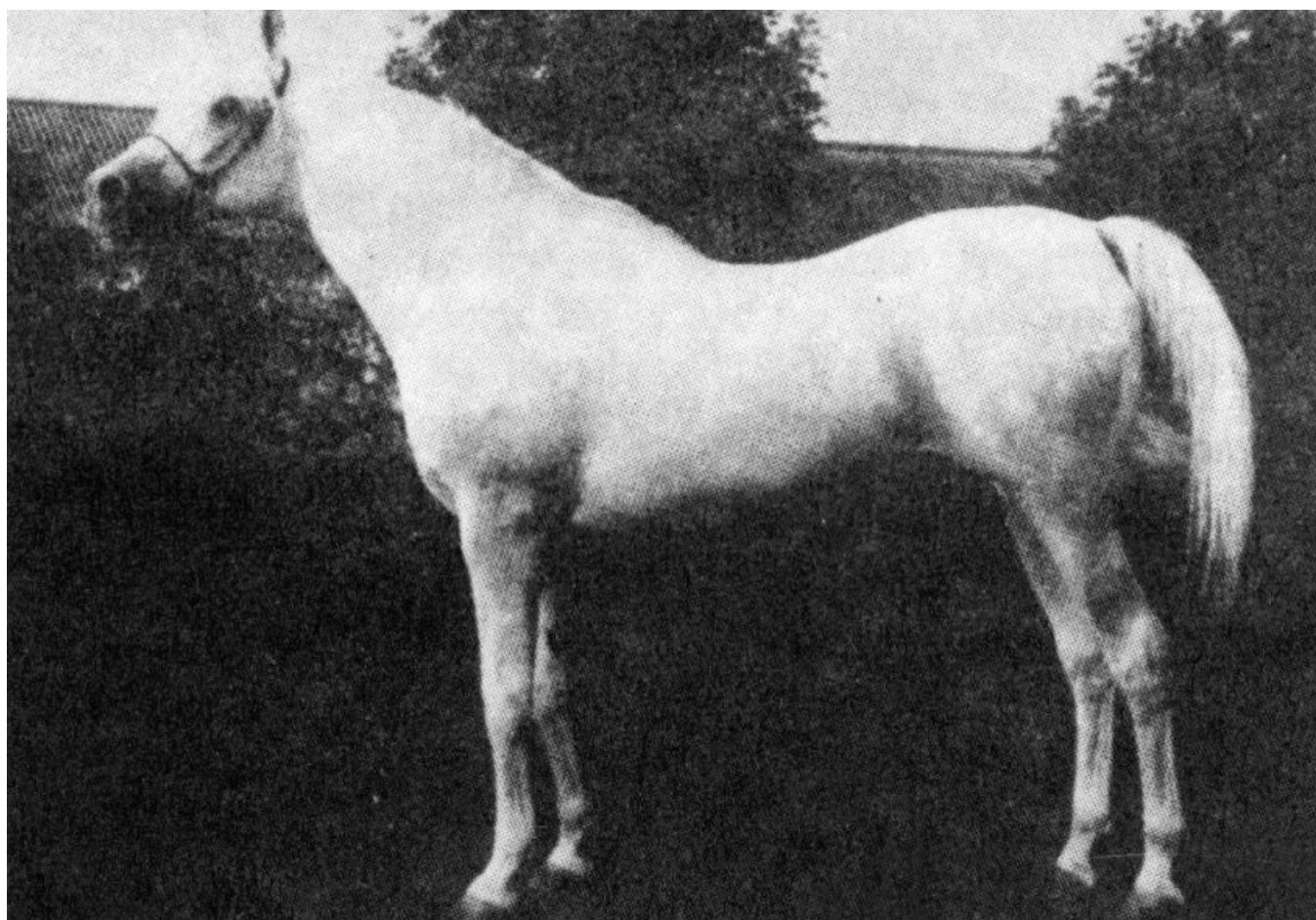


Wrażenia ze stadniny koni arabskich i aukcji w Tiersku

Izabella Zawadzka, Jerzy Białobok



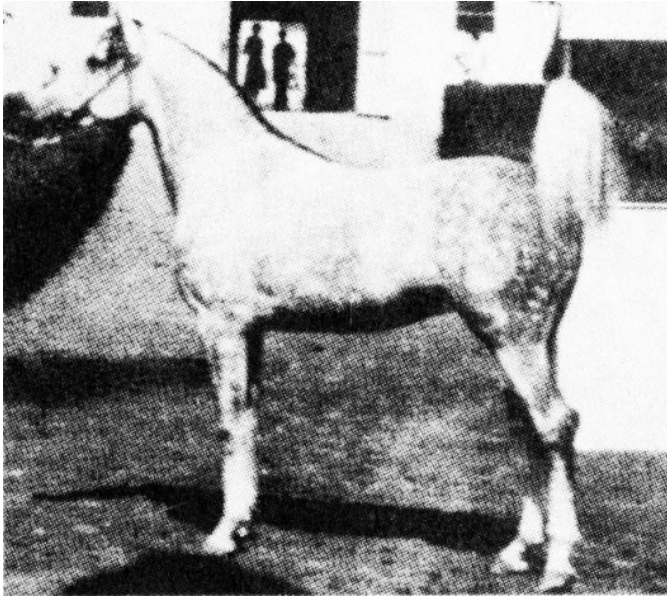
Siwy, 21-letni obecnie ogier Aswan (Nazeer — Yosreia) wyhodowany w Egipcie, czołowy od 1963 r. w stadninie w Tiersku

Tegoroczna aukcja koni czystej krwi arabskiej w Związku Radzieckim odbyła się w dniach 23—24 czerwca w Stadninie Koni Tiersk. Stadnina w Tiersku jest największym ośrodkiem hodowli koni arabskich w ZSRR (149 klaczy stadnych) i ma znaczny dorobek hodowlany, opierający się w dużej mierze na koniach polskiego pochodzenia. Położona w północnej części gór Kaukazu, u podnóża góry Zmiejki, niedaleko znanych w całym świecie uzdrowisk Piatigorsk, Mineralne Wody, w dawnych posiadłościach Strogonowa i Sułtana Giereja. Założona w 1921 r. jako stadnina koni półkrwi, z biegiem lat przedstawiała się na hodowlę arabską, które od 1944 r. zostały uznane za główną rasę w Tiersku. Szersze wiadomości na temat stadniny i materiału zarodowego zostały zawarte w artykule R. Pankiewicza KP nr 4/1976.

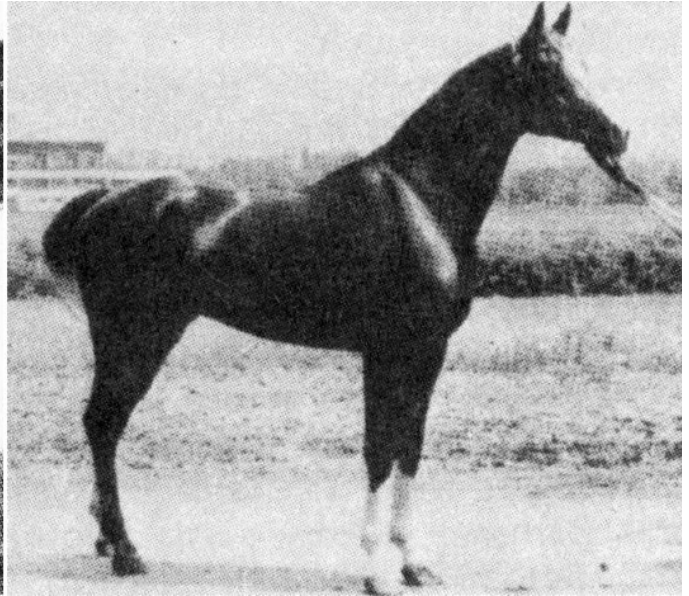
W pierwszym dniu aukcji odbył się pokaz stawki sprzedażnej poprzedzony krótkim przeglądem hodowlanym. Na piaszczystym prostokątnym ringu ogrodzonym żywoplotem odbywała się prezentacja koni, a później aukcja. Konie wprowadzano energicznym i efektownym klusem ze stajni położonej na wzniesieniu, na wprost trybuny dla klientów. Robiło to dobre wrażenie często podkreślane oklaskami publiczności.

Przeгляд otworzyła stawka 11 ogierów czołowych używanych obecnie lub stanowiących rezerwę hodowlano-eksportową stadniny. Konie prezentowano w nieco odmienny sposób niż na naszych pokazach: prowadzono je na 2—3 metrowej lonży w ozdobnym ogłowie wędzidłowym, i stawiano w miejscu jedynie na parę sekund bez zwracania uwagi na prawidłowe ustawienie nóg, a jedynie

wyciągnięcie szyi i ustawienie głowy. Konie często zagalopowały w czym prowadzący im zbyt nie przeszkadzali. Prezentowanie koni w ten sposób czyni widowisko na pewno bardziej dynamiczne i efektowne lecz uniemożliwia dokładne przyjrzenie się zarówno zaletom, jak i wadom konia, co przecież szczególnie interesuje kupujących.



Siwy, 5-letni ogier Maszul (Aswan — Malutka po Salon), jeden z najlepszych synów Aswana, wystawiony na aukcje za 1,2 mln dolarów nie znalazł nabywców



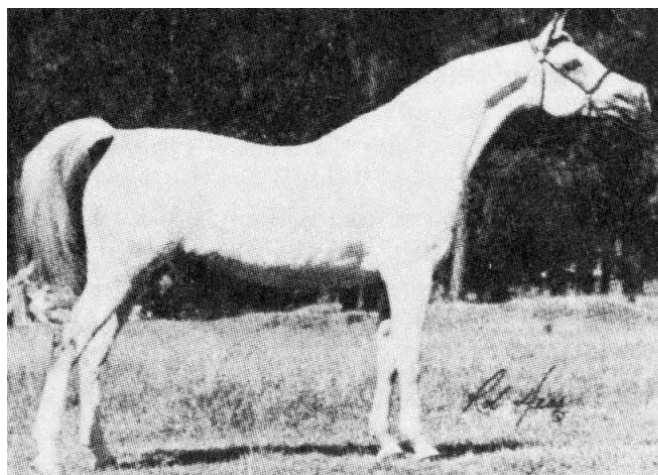
Kasztanowaty, 3-letni Mukamoł (Kumir — Malinka po Aswan) reprezentuje wśród ogierów czołowych linie Denouste

Przedstawione ogiery reprezentowały 5 rodów męskich. Zgodnie z tradycją pokaz otworzył najbardziej zasłużony dla stadniny 24-letni obecnie siwy Aswan (Nazeer — Yosreia), hodowli stadniny El Zahraa w Egipcie, dar prezydenta Na-sera z 1963 r. Ogier ten, o bogatej karierze stadnej (pokrył 450 klaczy), używany jest nadal; w 1982 r. pokrył 24 klacze. Jakkolwiek był w doskonałej kondycji i imponował suchością, urodziwą, krótką głową, ze wspaniałym czarnym, błyszczącym okiem, jednak niekorzystne wrażenie sprawiała jego postępująca, wręcz karykaturalna łęgowatość, podkreślająca brak harmonii między partią tułowia i zadu (widoczna u wielu potomków Aswana), częściowy niedowład tylnych nóg oraz coraz szerzej pojawiająca się depigmentacja na głowie i całym ciele.

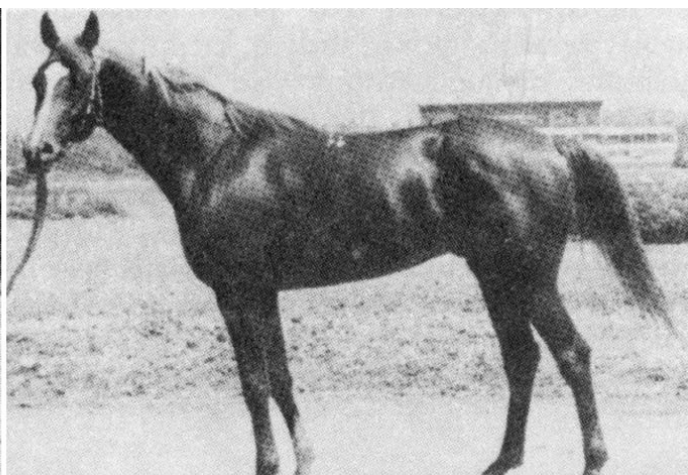
Następnie pokazano dwóch jego synów, Neapol i Maszu-ka. Siwy Neapol, ur. 1973, od Nalpa (Pomeraniec — Nitoczka), wnuk janowskiej Taraszczy, typem przypomina bardzo ojca, z dobrą głową, lepszą, lecz również niezbyt długą szyją, charakterystycznym dla wielu ogierów z tej linii „dolepionym” zadem, długą, miękką pęciną, o mało wydatnym ruchu i szpecącej silnej depigmentacji wokół oczu, warg (żabi pysk) i licznymi różowymi plamami na głowie i ciele. Neapol figurował w katalogu aukcyjnym, lecz został wycofany.

Znacznie korzystniejsze wrażenie zrobił siwy Maszuka, ur. 1977, od Malutka (Salon — Monogramma), z rodziny klaczy Mammona, bardzo urodziwy i efektowny, z kapitalnym ruchem, chwytający za oko, pełen temperamentu z piękną, suchą, zgrabną głową, dużym, ciemnym wyrazistym okiem, niemniej nie pozbawiony wad jak: długa miękka pędna, lekko spadzisty zad, ubogie, rozwarte i mało suche stawy skokowe. Opier ten wystawiony został do sprzedaży jako jeden z siedmiu koni dodatkowych, poza katalogiem, z ceną wywoławczą 1,2 mln dolarów. Mimo dużego zainteresowania, nie został kupiony, zaproponowana cena była wyraźnie za duża i odstraszała klientów. Maszuka uważany jest za potencjalnego następcę swojego ojca, Być może, lepszy jest jego rodzony brat Maskat, którego nie było w Tiersku; stacjonuje w jednym z okolicznych kołchozów. Wg opinii kierownika stadniny A. Ponomariewa, Maskat jest koniem nie tak może efektownym jak Maszuka, ale realniejszym

i dokładniejszym na spodzie. W przypadku sprzedaży Maszuka będzie użyty w Tiersku. Maskat oferowany na aukcji w 1980 r. za cenę 500 000 doi. zszedł z ringu niesprzedany.



Siwa klacz Pesenka (Salon — Panorama), urodzona w Tiersku w 1972 r., importowana do USA w 1976 r., w 1980 r. została wicechampionką klaczy na pokazach narodowych



Kasztanowaty, 3-letni Pogrimok (Moment — Pantera po Aswan). wg opinii hodowcy przyszły ogier czołowy

Budzi zdziwienie, że na 18 lat działalności Aswana w Tiersku, stadnina dochowała się zaledwie 5 jego synów, z których szerzej użyto jedynie og. Angiel ur. 1973. Ten malowany kasztan, rodzony brat Neapola, po trzech sezonach rozplodowych w Tiersku wystawiony został na tegorocznej aukcji za cenę 43 000 doi. i nie znalazł nabywcy. Piąty z synów Aswana, ogier Platan, ur. 1971 od Pتيشka (Knippel — Platina po Priboj), używany jest bardzo oględnie w arabskim oddziale stadniny wileńskiej (w latach 1978-80 dał 4 sztuki potomstwa). Wśród oglądanych ogierów na torze wyścigowym, nie widzieliśmy godnego uwagi syna Aswana. Natomiast spośród wyeksportowanych do tej pory łącznie 30 ogierów po Aswanie znalazło się kilka wysokiej klasy, jak np. Patron (od Podruga po Priboj), trzykrotny narodowy champion Holandii, uznany za najurodzawszego araba importowanego kiedykolwiek z ZSRR, niestety padł w wieku 12 lat w wyniku leczenia piropłazmozy przed reeksportem do USA. Jest on ojcem kaszt. Abdullaha, championa świata, Paryż 81 i również kaszt. Padrona, championa Kanady 81 i pretendenta do tytułu championa USA 82. Z innych synów Aswana wymienić należy jeszcze ogiery: Marsjanina (champion USA 81), Kilimandżaro (champion RFN). Numizmata (champion Holandii), Plakata (champion Holandii) i szereg innych.

Linie ogiera Denouste reprezentowały: c. kaszt., Kumir (Mak — Kapella po Priboj), ur. 1973, oraz jego syn Mukamoł, ur. 1979 od Malinka (Aswan — Malutka). Kumir — koń raczej w typie angloarabskim, atletycznej budowy, kalibrowy, poprawny i harmonijny z doskonałym ruchem, prostą, długą ale proporcjonalną, suchą głową. Mukamoł, syn Malinki, rodzonej siostry Maszuka, w znacznie lepszym od ojca typie, efektowny czekoladowy kasztan z jasną grzywą, o lekkiej, suchej, kształtnej głowie z dużym ciemnym okiem, osadzonej na długiej, szlachetnej, pięknie wygiętej szyi, z fenomenalnym ruchem, o doskonałej tkance, nieco gorzej związany jak ojciec, z lekko spadzistym, potężnym zadem. Jest on niewątpliwie reprezentatywnym kontynuatorem tej linii, wynikiem udanego połączenia kalibrowego prawidłowego araba w „tierskim” dawnym stylu z urodą, arabskim typem i suchością konia egipskiego. Nie bez znaczenia jest również fakt, że Mukamoł pochodzi z najcenniejszej linii żeńskiej w Tiersku — urodzonej w Janowie Podlaskim klaczy Mammona.

Linie Koheilana I reprezentował jedyny jego przedstawiciel, wnuk Priboja, gniady Naftalin (Topol — Niepriadwa po Pomeraniec), koń w dużych ramach, o dużej, ciężkiej głowie, okrągłym mocnym zadzie, krótkiej łopatce, szablasytch kończynach i miękkiej pęcinnie. Ogier mało interesujący-

Nie zrobiły na nas również wrażenia dwa młode ogiery z linii Skowronka, poprzez Naseema, synowie sprzedanego do USA Muskata (Salon — Małpia po Priboj) championa USA i Kanady 1980, Murmańsk, ur. 1977 od Monogramma (Knippel — Monopolia po Priboj), i siwy Potomak, ur. 1976 od Panorama (Aswan — Platina po Priboj). Obydwa ogiery w podobnym typie, tj. angloarabskim, duże, o długich liniach, prostych, wąskich, długich głowach, płytke, wysokonożne. I tu wzbudza refleksje „rozrzutność” hodowców radzieckich, którzy najlepsze ogiery z tej szeroko przecież reprezentowanej w Tiersku poprzez Naseema, jego synów i wnuków linii męskiej posprzedawali za granicę. Wszyscy czterej synowie Naseema używani w Tiersku, których potomstwo jest dziś słynne na całym świecie: Negatiw, Nomer, Normatiw i Nikiel są od polskich klaczy, które znalazły się w Tiersku w wyniku działań wojennych 1939 r. Hodowcy radzieccy zorientowali się prawdopodobnie w porę, że linia ta zaczyna prawie wygasać i w 1977 r. sprowadzili z powrotem z Bułgarii na 3 lata sprzedanego tam Momenta (Salon — Małpia po Priboj). Pozytywne skutki tego kroku są już widoczne: zdecydowanie najlepsze konie, które oglądaliśmy na torze wyścigowym w Piatigorsku były po tym ogierze.

Linie Amuratha poprzez importowanego z Polski w 1958 r. Araxa (Amurath Sahib — Angara po Wielki Szlem) reprezentują w Tiersku trzy ogiery i wydaje się, że jest to obecnie najsilniej w tamtejszej hodowli „obsadzony” ród męski. Trzej synowie Nabiega (Arax — Nomenklatura po Naseem) to ogiery w typie zbliżonym do tzw. polskiego araba, pełne wyrazu, z krótką, suchą głową, o szerokim czole i typowym dla potomstwa Araxa pięknym, dużym, ciemnym oku, ładnie zarysowaną długą, wysoko postawioną szyją, krótkim silnym grzbietem, dobrze umięśnioną partią zadu, względnie prawidłowe na spodzie. Jako pierwszego pokazano j. gniadego Tallina, ur. 1978 od Talantiwaja (Priboj — Taraszczka), następnie c. kaszt. Pelenga, ur. 1978, od Palmira (Salon — Ptaszka), jednej z najcenniejszych tierskich klaczy, która jest matką kl. Pristan (po Aswan) wielokrotnej championki pokazów USA. Na zakończenie tej interesującej stawki obejrzelśmy najlepszego syna Nabiega — Menesa, następcę Piesnia-fa sprzedanego w zeszłym roku do USA za 1 mln dolarów. Menes ur. 1977, od Metropolia (Priboj — Mammona), złotawogniady, z efektownie kontrastującymi ciemnymi nogami, czarną grzywą i ogonem, bardzo samczy, o doskonałym ciemnym oku, żywym temperamentem, wybitnym ruchem, z nieznacznie przebudowanym zadem, dobrze zamknięty górami, na spodzie niezbyt dokładny, o lekko krzywej prawej przedniej nodze. W sumie ogier w dobrym gatunku, chwytający za oko, o bardzo interesującym rodowodzie, zimbredowany na Mammonę. Metropolia jest rodzoną siostrą klaczy Małpia, która jest matką ogierów Momenta i Muskata. Jest znamienne, że na 11 ogierów używanych obecnie w Tiersku 7, w tym najcenniejsze, pochodzą z linii Mammony, a 2 z linii Taraszczki, również janowskiej.